

Recenzja rozprawy doktorskiej ks. mgr-lic. ks. mgr lic. Wiesława Dylewskiego: „ks. mgr lic. „KONCEPCJA DUSZY WEDŁUG CZESŁAWA STANISŁAWA BARTNIKA (1929-2020), napisanej pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Jarosława Babińskiego, Warszawa 2026

Punktem wyjścia dla oceny aktualności rozprawy mgr-lic. Wiesława Dylewskiego może być głośne dzieło Oscara Cullmanna *Unsterblichkeit der Seele oder Auferstehung der Toten?* (1956), w którym autor przeciwstawia sobie platońską ideę nieśmiertelności duszy i biblijno-chrześcijańskie orędzie o zmartwychwstaniu umarłych. Cullmann, odczytując Nowy Testament w ostrym kontraście do tradycji platońskiej, zaproponował radykalne odrzucenie kategorii nieśmiertelności duszy jako obcej biblijnemu myśleniu, co wywarło znaczący wpływ na eschatologię XX wieku oraz wpłynęło na reformę Mszału rzymskiego, w szczególności formularzy mszy za zmarłych. Dało się to odczuć choćby w nowym Mszale rzymskim, w którym – także w formularzach mszy za zmarłych. W tych formularzach termin „dusza” ustąpił miejsca językowi zmartwychwstania, jakby sam termin budził zbyt wiele podejrzeń o platoński „balast”. Jednocześnie słowo „dusza”, wypychane z oficjalnego dyskursu teologicznego i liturgii, zrobiło karierę poza nim: w doktrynach reinkarnacji, w literaturze ezoterycznej, nurtach New Age i w języku popularnej psychologii, gdzie często funkcjonuje już bez odniesienia do wiary Kościoła. Na tym tle praca ks. Dylewskiego jawi się jako ważna próba przywrócenia duszy jej miejsca w eschatologii, jak również w antropologii. Doktorant pokazuje, że bez pojęcia „duszy” trudno obronić zarówno personalistyczny charakter nadziei chrześcijańskiej, jak i ciągłość tożsamości osoby wobec śmierci i zmartwychwstania. Tę rozprawę powinni dobrze przestudiować liturgiści, aby przy najbliższej rewizji mszału poważnie rozważyć przywrócenie terminowi „dusza” należnych mu praw obywatelskich w modlitwie Kościoła. Piszący niniejszą recenzję nie ukrywa, że żywi nadzieję, iż kiedyś – w świetle odnowionej refleksji eschatologicznej – Kościół będzie się modlił także „za jego duszę”.

Recenzowana rozprawa doktorska, poświęcona koncepcji duszy w personalizmie uniwersalistycznym wybitnego polskiego teologa Czesława Stanisława Bartnika (1929-2020), podejmuje ważny i dotąd niewystarczająco opracowany problem współczesnej antropologii teologicznej i eschatologii. Celem dysertacji jest rekonstrukcja oraz krytyczna analiza teologii duszy u Bartnika, a więc nie tylko odtworzenie jego ujęcia, lecz także jego uporządkowanie terminologiczne oraz ocena poznawczego potencjału i wewnętrznych napięć systemu.

I. Problem pracy, struktura, metoda, stan badań i realizacja celu

Doktorant jasno formułuje problem badawczy pytając, w jaki sposób w ramach personalizmu uniwersalistycznego Bartnik konceptualizuje duszę ludzką oraz czy zaproponowane przez niego rozwiązanie pozwala na nieredukcjonistyczne, a zarazem pojęciowo spójne ujęcie osoby ludzkiej. Już we *Wstępie* doktorant stawia tezę roboczą, że w pismach Bartnika nie występuje jedna, stabilna i jednoznaczna definicja duszy, lecz „wiązka konkurencyjnych sensów”, integrowanych ostatecznie na poziomie kategorii osoby.

Problemowi pracy podporządkowana jest jej struktura: przejrzysta i dobrze uzasadniona założeniami badawczymi. Dysertacja składa się z trzech zasadniczych rozdziałów:

1. Wczesne koncepcje duszy w perspektywie historii pojęcia,
2. Pochodzenie duszy ludzkiej,
3. Teologia duszy.

We wstępie Autor starannie omawia zastosowaną metodę, wyróżniając trzy komplementarne poziomy analizy:

1. analizę źródłową (wewnętrzną), tzn. bezpośrednie czytanie tekstów Bartnika z uwzględnieniem dynamiki ich rozwoju;
2. syntezę systemową, prowadzącą do zbudowania spójnego modelu antropologii personalistycznej;
3. analizę porównawczą (zewnętrzną), umieszczającą myśl Bartnika na tle tradycji filozoficzno-teologicznej i współczesnych debat antropologicznych.

Metoda jest adekwatna do przedmiotu badań i konsekwentnie realizowana. Autor bardzo dobrze uzasadnia potrzebę uprzedniego namysłu nad językiem i historią pojęcia „duszy”, odwołując się m.in. do hermeneutyki personalistycznej oraz postulatów Romana Ingardena dotyczącego poznania stanowiska autora „w oryginale”.

Doktorant rzetelnie przedstawia stan badań nad myślą Bartnika i wyraźnie pokazuje lukę, którą jego praca stara się wypełnić. Analizuje istniejące opracowania (m.in. J. Miczyńskiego, R. Rynkowskiego, W. Janiewicza oraz artykuły ze zbiorów „Ku mądrości teologii”, „Świat osoby. Personalizm Cz. St. Bartnika”, „In persona Christi”), wskazując, że zagadnienie duszy pojawia się w nich jedynie marginalnie lub fragmentarycznie, bez próby całościowego ujęcia. Na tym tle widać wyraźnie oryginalność podjętego tematu i zasadność wybranego kierunku badań. W *Zakończeniu* Autor trafnie podsumowuje, że jego praca jest pierwszą próbą systematycznej rekonstrukcji koncepcji duszy w całym, bardzo rozległym dorobku Bartnika.

Pierwszy rozdział dotyczy dziejów i wieloznaczności pojęcia „duszy” w tradycji greckiej, hebrajskiej oraz języku polskim. Autor pokazuje, że termin „dusza” od początku pełni funkcję nośnika licznych sensów ontologicznych, egzystencjalnych i relacyjnych, co ma fundamentalne znaczenie dla zrozumienia refleksji Bartnika. Wykorzystuje tu zarówno analizy leksykalne, jak i hermeneutykę personalistyczną, zgodnie z którą solidna antropologia wymaga uprzedniego namysłu nad językiem.

Drugi rozdział poświęcony jest pochodzeniu duszy ludzkiej: Autor omawia niekreacjonistyczne koncepcje (emanacjonizm, preegzystencja dusz, traducjanizm) oraz różne wersje kreacjonizmu, by następnie przejść do ujęcia Bartnika. Doktorant szczegółowo rekonstruuje Bartnikową koncepcję „ewolucjonizmu kreacyjnego”, w której jeden, uniwersalny akt stwórczy Boga wpisuje się w dzieje kosmosu i człowieka, a dusza ludzka rozumiana jest jako osobowy dar, konstytuujący niepowtarzalność osoby. Zwraca uwagę na oryginalne połączenie przez Bartnika kreacjonizmu bezpośredniego z elementami ewolucyjnej wizji świata.

W trzecim rozdziale Autor systematycznie przedstawia teologię duszy u Bartnika: jej duchową naturę, istotę oraz eschatologiczne przeznaczenie. Pokazuje, że dusza nie funkcjonuje w tym ujęciu jako substancja autonomiczna ani izolowany element struktury człowieka, lecz zawsze w odniesieniu do osoby jako „ontologicznej nadsyntezy” ciała i ducha. Doktorant eksponuje takie wątki, jak: dusza jako wewnętrzne centrum osobowe, zasada jedności i tożsamości, podmiot relacji i transcendencji oraz nosiciel odpowiedzialności moralnej i nadziei

zbawienia. W części poświęconej eschatologii Autor omawia m.in. Bartnikową koncepcję „istotnej transformacji” w śmierci oraz jego interpretację nieśmiertelności duszy w świetle nauczania Kościoła i współczesnych debat (Rahner, Granat, Pannenberg).

II. Mocne strony dysertacji

1. Wysoki poziom formalny i metodologiczny

Dysertacja jest wzorowo skonstruowana: we *Wstępie* jasno określono cel, tezę roboczą, metodę i strukturę. Zakończenie dobrze zbiera wątki, potwierdzając zasadność wyjściowych założeń oraz wskazując zarówno na siłę, jak i ograniczenia systemu Bartnika. Praca spełnia w pełni wymogi stawiane rozprawom doktorskim w zakresie przejrzystości, logiki wywodu i poprawności aparatu naukowego.

2. Znakomite opanowanie i wykorzystanie bazy źródłowej

Autor korzysta z bardzo szerokiego korpusu pism Bartnika, opierając się przede wszystkim na wydaniu dzieł zebranych oraz na bibliografii opracowanej przez Mariana Kowalczyka. Świadomie i krytycznie uwzględnia specyficzną formę dorobku Bartnika (wielokrotne publikacje tych samych tekstów, zmiany redakcyjne), co pozwala śledzić rozwój jego stanowisk. Równocześnie doktorant dobrze orientuje się w literaturze przedmiotu i kontekście filozoficzno-teologicznym.

3. Krytyka naukowa i zdolność syntezy

Jedną z najmocniejszych stron dysertacji jest rzetelna, a zarazem lojalna wobec autora krytyka koncepcji Bartnika. Doktorant nie ogranicza się do referowania, lecz konsekwentnie identyfikuje napięcia terminologiczne (np. różne poziomy znaczeń terminu „dusza”, zróżnicowane użycie pojęć „duch”, „ja”, „osoba”) oraz wskazuje konsekwencje systemowe tych niejednoznaczności. Synteza systemowa w rozdziale trzecim jest przekonująca i pokazuje, że Doktorant osiągnął dojrzałą kompetencję w poruszaniu się po personalizmie uniwersalistycznym.

4. Ukazanie duszy w świetle personalizmu

Dysertacja bardzo dobrze eksponuje personalistyczny wymiar refleksji nad duszą: dusza ukazana jest jako wymiar wewnętrzności i transcendencji osoby, a nie jako „rzecz” obok ciała. Autor trafnie pokazuje przesunięcie akcentu od dualizmu „dusza–ciało” ku osobie jako centrum syntezy, co wydobywa oryginalność Bartnikowej propozycji w stosunku do klasycznych ujęć scholastycznych.

5. Styl, język, przejrzystość wywodu

Język pracy jest dojrzały, precyzyjny i utrzymany w konwencji akademickiej, przy jednoczesnej komunikatywności. Terminologia jest zasadniczo spójna, a trudniejsze fragmenty dobrze „prowadzone” przez krótkie podsumowania cząstkowe.

III. Słabsze strony dysertacji

Uwagi krytyczne mają charakter głównie postulatywny i wskazują raczej na możliwości dalszego rozwinięcia badań niż na zasadnicze braki.

1. Ograniczone wykorzystanie potencjału analizy porównawczej

Choć Doktorant zapowiada analizę porównawczą i realizuje ją częściowo, główny nacisk położony jest na tło historyczne oraz krytykę nurtów redukcjonistycznych. Stosunkowo słabiej wybrzmiewa bezpośrednie zestawienie Bartnika z innymi personalistami (Wojtyła, Balthasar, Ratzinger, Mounier) w kwestii rozumienia duszy i osoby. Rozbudowanie tego wymiaru wzmocniłoby jeszcze bardziej tezę o oryginalności personalizmu uniwersalistycznego.

2. Momentami zbyt rozbudowane partie referencyjne

W niektórych fragmentach, zwłaszcza w rozdziale drugim (antropogeneza, krytyka koncepcji ewolucyjnych), referat materiału źródłowego przybiera formę bardzo szczegółową, co nie zawsze przekłada się na równomierny wzrost partii syntetycznych i oceniających. Można rozważyć pewne kondensacje tych partii w ewentualnej wersji publikacyjnej, aby jeszcze lepiej wyeksponować własny wkład interpretacyjny Autora.

3. Niewielkie odniesienie do najnowszych debat interdyscyplinarnych

Dysertacja trafnie polemizuje z redukcjonizmem materialistycznym i funkcjonalistycznym, ale stosunkowo mało odwołuje się do aktualnych dyskusji na styku teologii, filozofii umysłu i neuronauk. Zaznaczenie tego pola w zakończeniu jako potencjalnego kierunku dalszych badań byłoby dodatkową wartością.

IV. Pytania do dyskusji

Rozprawa ks. Dylewskiego ma tę niewątpliwą zaletę, że nie zamyka czytelnika w obrębie raz ustalonych formuł, lecz skłania do dalszego namysłu i do stawiania pytań. Nie chodzi tu bynajmniej o formułowanie zarzutów wobec Autora, lecz przeciwnie — o wydobycie poznawczej wartości pracy, która nie usypia swoją przewidywalnością, ale pobudza do myślenia właśnie dlatego, że dotyka zagadnienia nadal otwartego i teologicznie płodnego. W tym sensie interesujące byłoby zapytać Doktoranta, jak usytuowałby własne stanowisko wobec trzech różnych, lecz wzajemnie się dopełniających propozycji współczesnej refleksji nad duszą: relacyjno-dialogicznej koncepcji Josepha Ratzingera („Zmartwychwstanie i życie wieczne”, w *Opera omnia X*, Lublin 2014, 114-160), refleksji Gianfranca Ravasiego przedstawionej w książce „Krótka historia duszy” (Kraków 2008) oraz twórczego ujęcia Piotra Liszki rozwiniętego w monografiach „Dusza ludzka. Substancja duchowa człowieka” (Wrocław 2017) i „Energie duchowe. Refleksja chrześcijańska” (Świdnica 2018).

W przypadku Ratzingera chodzi o propozycję szczególnie interesującą, ponieważ odchodzi ona od zbyt uproszczonego rozumienia duszy jako swoistej „samodzielnej rzeczy duchowej”, istniejącej obok ciała, i przesuwa akcent na jej strukturę relacyjno-dialogiczną. Dusza nie jest tu pomyślana jako byt zamknięty w sobie, lecz jako duchowy wymiar osoby, który trwa dzięki odniesieniu do Boga, dzięki byciu objętym Jego pamięcią, miłością i wolą zbawczą; dlatego też nieśmiertelność duszy nie oznacza u Ratzingera izolowanej samoistości, lecz raczej trwanie osoby w odniesieniu do Boga i ku zmartwychwstaniu. Warto dodać, że właśnie ten punkt został trafnie uchwycony przez Czesława S. Bartnika w promotorskim omówieniu pracy magisterskiej ks. Romana Knysia „Dusza a zmartwychwstanie człowieka według Josepha Ratzingera”, zamieszczonym w „Misterium człowieka” (Lublin 2004, s. 317–318), gdzie pojawia się pytanie, czy tak silne podkreślenie relacyjności nie osłabia zbyt mocno realnej różnicy ontycznej między duszą i ciałem? Czy Doktorant uznaje propozycję Ratzingera

za konieczne pogłębienie klasycznej antropologii, czy też sądzi, że wymaga ona dalszego metafizycznego doprecyzowania?

Równie inspirująca wydaje się możliwość skonfrontowania ustaleń rozprawy z refleksją Gianfranca Ravasiego. W książce „Krótka historia duszy” (2008) Ravasi nie ucieka od konfrontacji ze współczesnymi próbami redukcjonowania tego, co duchowe, do procesów biologicznych czy neuronalnych; przeciwnie, przywołując stanowiska Francisca Cricka (1916-2004, „Zdumiewająca hipoteza, czyli nauka w poszukiwaniu duszy”, Warszawa Prószyński i S-ka 1997) i Christofa Kocha („Neurobiologia na tropie świadomości”, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2008), pokazuje z całą wyrazistością, jak poważnym wyzwaniem dla teologii duszy staje się dziś język neuronauk. Zarazem jednak nie kapituluje wobec redukcjonizmu, lecz broni rozwiązania zasadniczo tomistycznego: dusza i mózg są głęboko związane w jedność osoby, lecz nie są tym samym ani co do natury, ani co do rangi ontologicznej. W tym miejscu warto byłoby zapytać Doktoranta, czy przyjęta w rozprawie perspektywa w wystarczającym stopniu odpowiada na to wyzwanie?

Szczególnie ciekawie jawi się propozycja Piotra Liszki, która mogłaby wzmocnić teoretyczne zaplecze rozprawy. Doktorant słusznie odnotował w bibliografii dwa jego ważne artykuły: „Interpretacja terminu *anima* w Piśmie Świętym i w teologii oraz „Pole semantyczne terminu *pneuma* w antropologii chrześcijańskiej”. Oba te teksty stanowią cenny wkład w uporządkowanie języka antropologii teologicznej i pokazują znaczenie precyzji pojęciowej w refleksji nad duszą, duchem i człowiekiem. Tym bardziej szkoda, że bibliografia nie została poszerzona o dwie ważne monografie Liszki, mianowicie „Dusza ludzka. Substancja duchowa człowieka” (Wrocław 2017) oraz „Energie duchowe. Refleksja chrześcijańska” (Świdnica 2018). Książki te są o tyle istotne, że zachowując klasyczne pojęcie „duszy jako substancji duchowej”, próbują równocześnie opisać jej życie i działanie w sposób bardziej dynamiczny, zwłaszcza poprzez kategorię „energii duchowych”, która pozwala myśleć o duszy nie jako o abstrakcyjnie trwałym „rdzeniu”, lecz jako o rzeczywistości żywej, aktywnej i otwartej na relację z Bogiem. Wydaje się zatem zasadne postawienie Doktorantowi jeszcze jednego pytania: jak ocenia miejsce Liszki na tle bartnikowskiej antropologii i personalizmu? Czy widzi w nim przede wszystkim wiernego kontynuatora swego mistrza, czy raczej autora, który twórczo rozwija jego intuicje i próbuje przezwyciężyć pewną statyczność klasycznego substancjalizmu, nie popadając przy tym ani w psychologizację, ani w biologiczny redukcjonizm? Tak postawione pytanie wydaje się tym bardziej uzasadnione, że zestawienie Ratzingera, Ravasiego i Liszki otwiera przed rozprawą bardzo interesującą przestrzeń interpretacyjną: pierwszy przypomina o relacyjnym wymiarze duszy i o jej trwaniu w odniesieniu do Boga, drugi zmusza do poważnego potraktowania wyzwań neuronauk, trzeci zaś pokazuje możliwość bardziej dynamicznego, a zarazem metafizycznie odpowiedzialnego opisu życia duchowego. Postawione pytania nie podważają osiągnięć dysertacji lecz podkreślają jej wartość. Jest ona nie tylko wkładem do współczesnej teologii, ale także zaproszeniem do dalszej debaty naukowej. Dysertacja budzi pytania, domaga się dopowiedzeń, zachęca do konfrontacji stanowisk, co jest znakiem jest osiągnięć.

V. Konkluzja i wniosek

Recenzowana praca jest dojrzałą dysertacją doktorską, która w sposób odpowiedzialny i twórczy podejmuje i rozwiązuje ważny problem teologii dogmatycznej. Doktorant z powodzeniem zrealizował postawiony cel badawczy: na bardzo szerokiej bazie źródłowej zrekonstruował, usystematyzował i poddał krytyce koncepcję duszy w personalizmie uniwersalistycznym Czesława Stanisława Bartnika.

Do niewątpliwych osiągnięć pracy należy:

wykazanie centralnego miejsca problematyki duszy w myśli Bartnika;

przekonujące pokazanie, że kategoria osoby stanowi klucz integrujący wielość sensów pojęcia duszy;

rzetelna ocena zarówno poznawczego potencjału, jak i napięć terminologicznych i systemowych w personalizmie uniwersalistycznym.

Powyzsze osiągnięcia są wkładem do teologii dogmatycznej, zwłaszcza do takich jej działów jak antropologia i eschatologia.

Przedłożona rozprawa doktorska spełnia wymagania określone w art. 187 ust. 1–2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, ponieważ: po pierwsze, po pierwsze, prezentuje dużą wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie nauki teologiczne oraz wysoki poziom kompetencji w obszarze filozoficznej psychologii (filozofii duszy), co pozwala mu kompetentnie prowadzić dialog teologii z filozofią; po drugie, potwierdza jego umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej; po trzecie, stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. W związku z powyższym rozprawa może zostać dopuszczona do dalszych etapów postępowania w sprawie nadania stopnia doktora.

Wrocław 12.06.2026

prof. dr hab. Bogdan Ferdek
Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu